

Adam Przepiórkowski

O wartości przypadku podmiotów liczebnikowych*

Celem niniejszego artykułu jest wykazanie, że przypadek liczebników typu *pięć* w pozycji podmiotu to biernik, a nie — jak się zwykle uważa — mianownik lub dopełniacz. Choć pogląd ten był wielokrotnie wyrażany, nie był on dotychczas szczegółowo uzasadniany i porównywany z poglądami odmiennymi.

1. Przypadek podmiotów liczebnikowych: trzy podejścia

W literaturze przedmiotu współistnieją trzy podejścia do wartości kategorii przypadku form liczebnikowych w zdaniach takich jak (1)–(2):

- (1) Pięć kobiet / okien / stołów / kotów leżało.
- (2) Pięciu mężczyzn leżało.

Według tradycyjnego, lecz chyba najslabiej obecnie rozpowszechnionego poglądu, formy niemęskoosobowe liczebników, takie jak *pięć* w (1), występują w mianowniku, zaś formy męskoosobowe, np. *pięciu* w (2) — w dopełniaczu lub ‘dopełniaczu-bierniku’. Odmiany tego podejścia, zwanego poniżej **hipotezą mianownikowo-dopełniaczową**, można znaleźć m.in. w pracach: Doroszewski i Wieczorkiewicz 1959, Klemensiewicz 1968, Bartnicka i Satkiewicz 1990, Mieczkowska 1994 oraz Rappaport 2003.

Poglądem dominującym współcześnie wydaje się być **hipoteza mianownikowa**, mówiąca, że w obu wypadkach (1)–(2) formy liczebnikowe występują w mianowniku. Pogląd ten jest reprezentowany na gruncie polonistycznym m.in. w pracach: Schabowska 1967, 1970, Laskowski 1984, Strutyński 1997, Markowski 1999, Wróbel 2001, w pracach Zygmunta Saloniego i jego współpracowników (Saloni, 1976a, 1977; Gruszczyński i Saloni, 1978; Szpakowicz i Świdziński, 1981, 1990; Saloni i Świdziński, 1985, 1998; Andrejewicz, 1996; Kopcińska, 1997), a także w tradycji generatywno-transformacyjnej (Tajsner, 1990; Willim, 1990; Bobrowski, 1998) i w gramatyce relacyjnej (Dziwirek, 1990, 1994).

Podejście, którego słuszność zamierzamy w niniejszym artykule wykazać, a według którego w obu zdaniach (1)–(2) formy liczebnikowe występują w bierniku, było artykułowane już wielokrotnie, choć zwykle — jak się wydaje — niezależnie, przez lingwistów nieświadomych wcześniejszych sugestii na ten temat. Pogląd ten, zwany poniżej **hipotezą biernikową**, można znaleźć w pracach: Małecki 1863, Krasnowolski 1897, Szober 1928, 1953, Franks 1994, 1995, 1998, Przepiórkowski 1996, 1997, 1999, Rutkowski 2000, Rutkowski i Szczegot 2001, zwykle jest on jednak przyjmowany bez dyskusji.¹

W dalszej części artykułu pokażemy, że hipoteza biernikowa, w przeciwieństwie do hipotezy mianownikowej, w naturalny sposób wyjaśnia pewne pozornie idiosynkratyczne zjawiska związane z uzgodnieniem wewnątrz i na zewnątrz fraz liczebnikowych (§2), zaś pozorny argument za hipotezą mianownikową oparty jest na fałszywej przesłance (§3). Wykażemy także empiryczną wyższość poglądu mianownikowo-dopełniaczowego nad hipotezą mianownikową (ale nie nad hipotezą biernikową), pomimo jego mniejszej atrakcyjności teoretycznej (§4).

* Za wnikliwe uwagi do tekstu i dyskusję wdzięczny jestem Urszuli Andrejewicz, Magdalenie Derwojedowej i Elżbiecie Hajnicz. Główne tezy niniejszego artykułu prezentowane były m.in. na konferencjach *Formal Description of Slavic Languages* (Lipsk 1995) i *LXI Zjazd PTJ* (Tarnów 2003), oraz na seminarium *Rygorystyczny opis języków naturalnych* na Wydziale Polonistyki UW (Warszawa 2003).

¹ Wyjątkiem są tu wcześniejsze prace autora w języku angielskim, Przepiórkowski 1996, 1997, 1999, które nie były jednak adresowane do polskiego środowiska językoznawczego.

2. Hipoteza biernikowa

Poniższe dwa punkty, §§2.1–2.2, pokazują, że hipoteza biernikowa w sposób natychmiastowy tłumaczy dwa zjawiska języka polskiego, zwykle uznawane za idiosynkratyczne i wymagające wprowadzenia specjalnych mechanizmów do opisu polszczyzny: uzgodnienia fraz liczebnikowych z formami przymiotnikowymi i brak uzgodnienia podmiotów liczebnikowych z formą osobową czasownika. Punkt kolejny, §2.3, dostarcza argumentu diachronicznego, o znacznie mniejszej wadze, ale sugestywnego.

2.1. Uzgodnienie z przymiotnikiem

Zdania poniższe stanowią problem niezwykle trudny do rozwiązania przy założeniu hipotezy mianownikowej.

- (3) Tych / te pięć kobiet / okien / stołów / kotów leżało.
 (4) Tych / *ci pięciu mężczyzn leżało.

W przykładzie (3), zaimek przymiotnikowy *tych* uzgadnia przypadek z dopełniaczową formą *kobiet*, zaś zaimek *te* — z formą liczebnikową *pięć*. Forma *te* jest formą synkretyczną, biernikową lub mianownikową. Gdyby przyjąć, że formy liczebnikowe w powyższych przykładach występują w mianowniku, a zatem także forma *te*, uzgadniająca przypadek z liczebnikiem, jest w istocie formą mianownikową, to niewytłumaczona pozostaje niegramatyczność zdania (4) z także mianownikową formą *ci*.

Jeżeli jednak przyjąć hipotezę biernikową, to obie formy liczebnikowe występują w bierniku, *te* w (3) jest w istocie formą biernikową, zaś niegramatyczność (4) z mianownikową formą *ci* wynika z faktu, że w zdaniu tym nie ma żadnej formy mianownikowej, z którą ten zaimek mógłby uzgadniać przypadek. Zdanie to, z poprawną formą *tych*, jest natomiast strukturalnie dwuznaczne: *tych* jest albo formą dopełniaczową, uzgadniającą przypadek z formą *mężczyzn* (przez analogię do formy *tych* w (3)), albo formą biernikową, uzgadniającą przypadek z *pięciu* (przez analogię do formy *te* w (3)).

Argument taki można skonstruować nie tylko na podstawie uzgodnień z formami przymiotnikowymi wewnątrz grupy podmiotu, ale także biorąc pod uwagę predykatywne formy przymiotnikowe w obrębie grupy orzeczenia, np. imiesłowy przymiotnikowe:

- (5) Sześć samolotów zostało zakupione / zakupionych we wrześniu.
 (6) Sześciu niewolników zostało *zakupieni / zakupionych w 1768r.

Poniższy rysunek podsumowuje uzgodnienia liczebników w pozycji podmiotu z formami przymiotnikowymi według hipotezy biernikowej.

- (3') Tych-GEN / te-ACC pięć-ACC kobiet-GEN leżało-3.SG.N.
 (4') Tych-GEN/ACC / *ci-NOM pięciu-ACC mężczyzn-GEN leżało-3.SG.N.

2.2. Brak uzgodnienia z czasownikiem

Drugą pozornie idiosynkratyczną cechą zdań z podmiotem liczebnikowym, takich jak (3)–(4) powyżej, jest brak uzgodnienia pomiędzy podmiotem i formą osobową czasownika: czasownik występuje w 3. osobie, liczbie pojedynczej i rodzaju nijakim.

Fakt ten w natychmiastowy sposób wynika z hipotezy biernikowej: w języku polskim, podobnie jak w wielu innych językach, formy osobowe czasownika uzgadniają się jedynie z podmiotem w mianowniku. W wypadku innych podmiotów, takich jak te wytłuszczone poniżej, czasownik przyjmuje formę domyślną 3.os., l.p., r.n.:

- (7) **Że Janek kochał Ewę** było dla wszystkich oczywiste. (Dziwirek, 1990)
 (8) Jana dziwiło, że **Maria wybiera Piotra, (i jej brak gustu)**. (Świdziński, 1992)
 (9) **Mówić prawdę** było twoim obowiązkiem. (Dziwirek, 1990)
 (10) **Między szóstą a siódmą** pasowało wszystkim. (Jaworska, 1986)
 (11) **Pod łóżkiem** byłoby niezłym miejscem na kryjówkę. (na podst. Jaworska 1986)

Chociaż w języku polskim trudno jest znaleźć przykłady niekontrowersyjnych podmiotów występujących w przypadkach innych niż mianownik, istnienie niemianownikowych podmiotów w innych językach jest dobrze udokumentowane.² Jednym z języków, dla których istnienie niemianownikowych podmiotów zostało wykazane, jest islandzki (Thráinsson, 1980; Andrews, 1982; Zaenen i in., 1985; Sigurdsson, 2002). W języku tym, podobnie jak w języku polskim, forma osobowa czasownika uzgadnia rodzaj i liczbę wyłącznie z podmiotami mianownikowymi, zaś w pozostałych wypadkach występuje w formie 3.os., r.n., l.p., np.:

- (12) Drengina vantar mat. (Andrews, 1982)
 chłopcy-ACC brakować-3.SG.N jedzenie-ACC
 'Chłopcom brakuje jedzenia.'

Z powyższych przykładów wynika, że reguła gramatyczna mówiąca, iż formy osobowe czasownika uzgadniają się jedynie z podmiotami mianownikowymi, zaś w pozostałych wypadkach przyjmują domyślną postać 3.os., l.p., r.n., jest obecna w gramatyce niezależnie od rozważanych tutaj konstrukcji z podmiotami liczebnikowymi. A zatem hipoteza biernikowa tłumaczy brak uzgodnienia podmiotu liczebnikowego z czasownikiem bez potrzeby wprowadzania do opisu jakichkolwiek dodatkowych mechanizmów.

Zauważmy, że argument podany w niniejszym punkcie jest argumentem za hipotezą biernikową i przeciwko hipotezie mianownikowej tylko przy założeniu, że elementem głównym (nadrzędnikiem) rozważanych tu podmiotów jest liczebnik, a nie rzeczownik. W przeciwnym wypadku, tj. gdy elementem głównym takich podmiotów jest rzeczownik, podmioty te są w dopełniaczu, co tłumaczy brak uzgodnienia z czasownikiem w sposób analogiczny do powyższego rozumowania. Wytłumaczenie takie znaleźć można np. w pracy Laskowski 1984.

2.3. Argument diachroniczny

Sugestywnym, choć synchronicznie mało istotnym argumentem za hipotezą biernikową jest wielokrotnie zauważony fakt, iż w procesie numeralizacji liczebnikami stają się zwykle formy *biernikowe* odpowiednich rzeczowników (Krasnowolski, 1897; Szober, 1928; Schabowska, 1970; Schenker, 1964, 1971):

- (13) Zostało **trochę** wody.
 (14) a. Masa ludzi przyszła / ?*przyszło.
 b. **Masę** ludzi przyszło / *przyszła.

Forma *trochę* w przykładzie (13) ma tę samą postać tekstową, co biernikowa forma nieistniejącego już rzeczownika *trocha*. Bardziej współczesny przykład numeralizacji to (14): w przykładzie (14b), gdzie nieuzgadniający czasownik sygnalizuje liczebnikowość podmiotu, akceptowalna jest biernikowa forma *masę*, nie zaś mianownikowa forma *masa*.³

2.4. Podsumowanie

Hipoteza biernikowa w naturalny sposób tłumaczy dwa pozornie idiosynkratyczne zjawiska języka polskiego: dziwne uzgodnienie liczebnika z formami przymiotnikowymi i brak uzgodnienia podmiotu liczebnikowego z czasownikiem, oraz zgodna jest z faktem, że w procesie numeralizacji to zwykle formy biernikowe rzeczowników stają się liczebnikami.

Poniżej zobaczymy, że zjawiska te są trudne do pogodzenia z hipotezą mianownikową, zaś wysuwany w literaturze argument za hipotezą mianownikową oparty jest na fałszywej przesłance.

² Pokazując, że dany argument jest w istocie podmiotem, zwykle bierze się pod uwagę takie zjawiska, jak wiązanie zaimków anaforycznych (ang. *binding*), podnoszenie (ang. *raising*), kontrolę (ang. *control*), koordynację i wiele innych. Por. np. prace dotyczące języka islandzkiego cytowane poniżej, czy też prace dotyczące języka rosyjskiego cytowane w artykułach Franks 1995 i Moore i Perlmutter 2000.

³ Jak zauważa Szober 1928, istnieją jednak nieliczne wyjątki od tej reguły, gdy to właśnie formy mianownikowe rzeczowników stają się liczebnikami:

- (i) Było siła ludzi. (Szober, 1928)

3. Hipoteza mianownikowa

3.1. Uzgodnienie z przymiotnikiem

Przykłady (3)–(4), powtórzone poniżej, są niewygodne dla hipotezy mianownikowej.

(3) Tych / te pięć kobiet / okien / stołów / kotów leżało.

(4) Tych / *ci pięciu mężczyzn leżało.

Według tej hipotezy, w (3) *tych* jest formą dopełniaczową, zaś *te* — formą mianownikową, natomiast w (4) *tych* jest formą dopełniaczową, a zatem poprawne powinno także być mianownikowe *ci*.

Jedyna znana nam próba rozwiązania tego problemu znajduje się w pracy Kopcińska 1997. Według zaproponowanej tam analizy, *tych* w (4) jest, obok formy dopełniaczowej, także formą mianownikową, ale taką, która — na mocy odpowiedniej reguły — może być użyta tylko we frazie liczebnikowej. Na mocy innej reguły, zwykłe formy mianownikowe, np. *ci*, nie mogą się łączyć z takimi hipotetycznie mianownikowymi frazami liczebnikowymi. Jak widać, próba wyjaśnienia danych w (3)–(4) pociąga za sobą konieczność poczynienia bardzo kontrowersyjnych założeń i wprowadzenia do opisu niezwykle idiosynkratycznych mechanizmów.

Niegramatyczność przykładów typu (4) z formą *ci* jest głównym i, jak się wydaje, decydującym argumentem przeciwko hipotezie mianownikowej.

3.2. Brak uzgodnienia z czasownikiem

Przyjmując hipotezę mianownikową oraz zakładając, że elementem głównym podmiotu liczebnikowego jest liczebnik, trudno jest wyjaśnić brak uzgodnienia pomiędzy takim hipotetycznie mianownikowym podmiotem i czasownikiem osobowym. Według analizy zaproponowanej w pracy Saloni i Świdziński 1998⁴, formy typu *pięć* posiadają dwa oddzielne zestawy wartości morfosyntaktycznych: na potrzeby uzgodnienia z czasownikiem (uzgodnienie 'na zewnątrz') i na potrzeby uzgodnienia z przymiotnikiem (uzgodnienie 'wewnątrz' grupy podmiotu). A zatem *pięć* ma jednocześnie liczbę mnogą (uzgodnienie z przymiotnikiem) i pojedynczą (uzgodnienie z czasownikiem). Jest to wyjątek w aparacie teoretycznym przyjmowanym w pracy Saloni i Świdziński 1998, gdzie formy wyrazowe zazwyczaj nie posiadają dwóch różnych zestawów wartości morfosyntaktycznych: jak piszą Derwojedowa i in. (2003), „It is important to notice that 'non-agreement' NumNP's in Subject position reveal an extremely idiosyncratic syntactic behavior: their internal and external agreement features do not match”⁵.

Jak już wspomniano powyżej, brak uzgodnienia podmiotu liczebnikowego z czasownikiem dostarcza argumentu przeciwko hipotezie mianownikowej tylko przy założeniu, że elementem głównym takiego podmiotu jest liczebnik-mianownik. W przeciwnym razie, jeżeli przyjąć, że nadrzędnikiem w takich frazach jest rzeczownik-dopełniacz, brak uzgodnienia z podmiotem wynika ze znanej reguły, że uzgodnienie pomiędzy podmiotem i czasownikiem ma miejsce tylko w wypadku podmiotów w mianowniku.

3.3. Koordynacja z mianownikiem

Podaliśmy powyżej dwa empiryczne argumenty za hipotezą biernikową i przeciwko hipotezie mianownikowej. Czy istnieją jakiegokolwiek argumenty empiryczne za hipotezą mianownikową?

Jedyny znany nam argument tego typu jest przytaczany m.in. w pracach Saloni 1976b, Chachulska 2000 oraz Derwojedowa i Linde-Usiekiniewicz 2003, i opiera się na przykładach typu (15):

(15) Do kina poszło [[pięciu mężczyzn] i [ich bracia]-NOM].

⁴ Wcześniej rozwiązanie to było sygnalizowane m.in. w pracach Saloni 1976a oraz Gruszczyński i Saloni 1978, zaś wariant tej analizy został wykorzystany w komputerowej implementacji fragmentu gramatyki języka polskiego opisanej w pracy Derwojedowa i in. 2003.

⁵ „Należy koniecznie zauważyć, że składniowe zachowanie 'nieuzgadniających' fraz liczebnikowych w pozycji podmiotu jest wyjątkowo idiosynkratyczne: ich cechy uzgodnienia wewnątrz frazy nie odpowiadają cechom uzgodnienia na zewnątrz.”

Skoro fraza *pięciu mężczyzn* występuje w szeregu współrzędnym z niekontrowersyjną frazą mianownikową *ich bracia*, to należy ją uznać za mianownikową.

Rozumowanie takie jest jednak błędne, gdyż opiera się na nieprawdziwej przesłance, że frazy współrzędnie złożone muszą mieć tę samą wartość kategorii przypadku. O fałszywości tej przesłanki świadczą choćby następujące przykłady:

- (16) [Kto-NOM, co-ACC i komu-DAT] dał?
 (17) Dajcie [wina-GEN i [całą świnię]-ACC]!
 (18) Przyjdzie [albo [późnym wieczorem]-INS, albo [następnego ranka]-GEN].
 (19) Jana dziwiło, że Maria wybiera Piotra, i jej brak gustu. (Świdziński, 1992)

W pierwszych trzech przykładach mamy do czynienia z szeregami współrzędnymi, w których występują frazy o różnych wartościach przypadku, zaś w ostatnim — z szeregiem współrzędnym składającym się z frazy mianownikowej i frazy zdaniowej, nie posiadającej kategorii przypadku w żadnym intuicyjnym sensie. Stwierdzamy zatem, że jedyny znany argument empiryczny za hipotezą mianownikową jest argumentem pustym.⁶

3.4. Podsumowanie

Przyjmując hipotezę mianownikową, niezwykle trudno jest wytłumaczyć wzorce uzgodnienia liczebnika w podmiocie z formami przymiotnikowymi. Jedyna znana próba pogodzenia hipotezy mianownikowej z tymi wzorcami opiera się na założeniach i mechanizmach, które nie tylko są nieintuicyjne, ale także idiosynkratyczne wewnątrz aparatu analitycznego, w ramach którego są proponowane.

Przy założeniu, że elementem głównym rozważanych fraz z liczebniakiem w pozycji podmiotu jest liczebnik, także brak uzgodnienia takiej frazy liczebnikowej z osobową formą czasownika wymaga wprowadzenia do opisu specjalnych rozwiązań. Hipoteza mianownikowa ignoruje również związek pomiędzy tymi dwoma zjawiskami, bezpośrednio wynikającymi z hipotezy biernikowej.

Z drugiej strony, jedynym argumentem za hipotezą mianownikową wysuwany w literaturze jest argument oparty na istnieniu szeregów współrzędnych zawierających frazy liczebnikowe i niekwestionowane frazy mianownikowe. Argument ten, jak pokazaliśmy powyżej, jest jednak oparty na nieprawdziwym założeniu, że współrzędnie złożone mogą być wyłącznie frazy o tej samej wartości przypadku.

4. Hipoteza mianownikowo-dopełniaczowa

Hipoteza mianownikowo-dopełniaczowa podsumowana jest poniżej:

- (3'') Tych-GEN / te-NOM pięć-NOM kobiet-GEN leżało-3.SG.N.
 (4'') Tych-GEN / *ci-NOM pięciu-GEN mężczyzn-GEN leżało-3.SG.N.

Zaletą tej hipotezy, i jej empiryczną przewagą nad hipotezą mianownikową, jest fakt, że bezpośrednio tłumaczy ona niegramatyczność formy *ci* w (4): skoro w rodzaju męskoosobowym zarówno forma liczebnikowa, jak i forma nominalna, występują w dopełniaczu, dopuszczalne są tylko dopełniaczowe formy przymiotnikowe, np. dopełniaczowa forma zaimka przymiotnego *tych*. Wadą tej hipotezy jest natomiast to, że — podobnie jak hipoteza mianownikowa — tłumaczy ona brak uzgodnienia z czasownikiem tylko przy założeniu, że elementem głównym frazy liczebnikowej jest dopełniaczowa forma nominalna, a nie mianownikowa w (3'') forma liczebnikowa. Jak pokazują m.in. Saloni i Świdziński (1998), założenie to jest jednak najprawdopodobniej fałszywe, o czym świadczy fakt, że poprawne (choć eliptyczne względem (20)) jest zdanie (21), lecz nie (22):

- (20) Pięć kobiet przyszło.
 (21) Pięć przyszło.
 (22) *Kobiet przyszło.

⁶ Derwojedowa i Linde-Usiekiniewicz 2003 przytaczają, za pracą Przepiórkowski 1999, niniejszy argument za niediagnostycznością koordynacji jako testu na identyczność przypadków, ilustrując go przykładem typu (17), lecz stwierdzają: „Nie jest naszym celem jednak omawianie tu konstrukcji skoordynowanych i test powyższy uznajemy za wystarczający”.

Hipoteza mianownikowo-dopełniaczowa jest ponadto wątpliwa z teoretycznego punktu widzenia, jako że zakłada ona, iż przypadek formy liczebnikowej w pozycji podmiotu zależy od rodzaju gramatycznego. Byłby to jedyny taki wypadek w składni polskiej.

Zauważmy w końcu, że hipoteza mianownikowo-dopełniaczowa dzieli z hipotezą biernikową pozorny problem heterogenicznych szeregów równorzędnych, por. (15) powyżej. Następny punkt podsumowuje wady i zalety wszystkich trzech hipotez.

5. Podsumowanie

Poniższa tabela zawiera sumaryczne porównanie hipotez rozważanych w niniejszym artykule.

przypadek liczebnika	nadrzędnik	uzgodnienie z przymiotn.	uzgodnienie z czasown.	mianownikowy podmiot	niezależność od rodzaju
mianownik	liczebnik	–	–	+	+
mianownik	rzeczownik	–	+	–	+
mian.-dop.	liczebnik	+	–	–	–
mian.-dop.	rzeczownik	+	+	–	–
biernik	liczebnik	+	+	–	+
biernik	rzeczownik	+	+	–	+

Pierwsze dwa wiersze poniżej nagłówka tabeli dotyczą hipotezy mianownikowej: niezależnie od tego, czy za nadrzędnik frazy liczebnikowej uznamy liczebnik, czy też rzeczownik, hipoteza ta nie tłumaczy wzorców uzgodnienia z formami przymiotnikowymi zilustrowanych w przykładach (3)–(4) i (5)–(6); pod tym względem jest ona empirycznie słabsza od pozostałych dwóch hipotez. Także brak uzgodnienia z czasownikiem hipoteza ta tłumaczy jedynie przy kontrowersyjnym założeniu, że elementem głównym fraz liczebnikowych jest rzeczownik. Hipoteza mianownikowa jest jednak atrakcyjna teoretycznie, gdyż nie uzależnia struktury fraz liczebnikowych w pozycji podmiotu od rodzaju, tak jak ma to miejsce w hipotezie mianownikowo-dopełniaczowej, a także pozwala na utrzymanie często spotykanego poglądu, że frazy nominalne w pozycji podmiotu występują w mianowniku.

Hipoteza mianownikowo-dopełniaczowa, choć zgodna z faktami dotyczącymi uzgodnienia z formami przymiotnikowymi, jest mało atrakcyjna teoretycznie: nie tylko zakłada istnienie podmiotów niemianownikowych, ale — przede wszystkim — opiera się na nieznanym niezależnego uzasadnienia założeniu, że struktura fraz liczebnikowych w pozycji podmiotu zależy od ich rodzaju gramatycznego. Hipoteza ta tłumaczy ponadto brak uzgodnienia z czasownikiem osobowym jedynie przy założeniu, że nadrzędnikiem fraz liczebnikowych jest rzeczownik.

Najbardziej przekonującą hipotezą jest, naszym zdaniem, hipoteza biernikowa: nie tylko tłumaczy ona natychmiast dwa trudne do wytłumaczenia zjawiska charakterystyczne dla składni konstrukcji liczebnikowych, lecz także pozwala na powiązanie tych zjawisk ze sobą: oba wynikają z tego samego założenia, że forma liczebnikowa w pozycji podmiotu jest w bierniku. Hipoteza ta jest także zgodna z faktami dotyczącymi numeralizacji, wspomnianymi w §2.3.

Jeżeli hipoteza ta może wydawać się kontrowersyjna, to tylko dlatego, że implikuje ona istnienie niemianownikowych podmiotów, wbrew często przyjmowanemu założeniu, że podmiot gramatyczny zawsze występuje w mianowniku (np. Saloni i Świdziński 1985, 1998). Jednak, jak wspomnieliśmy w §2.2 powyżej, założenie to jest nieprawdziwe nawet jeżeli ograniczyć jego zasięg wyłącznie do języka polskiego (por. (7)–(11)). Także we współczesnym językoznawstwie europejskim i amerykańskim odchodzi się od tego założenia i definiuje się podmiot czysto składniowo (por. przypis 2 na str. 3). Wydaje się zatem, że nic nie stoi na przeszkodzie, by przyjąć hipotezę biernikową, pojawiającą się w literaturze co najmniej od czasów Małeckiego (1863) i Krasnowolskiego (1897), a wiele przemawia za takim rozwiązaniem.

Literatura

Andrejewicz, Urszula. (1996) *Polskie zaimki rzeczowne w ujęciu gramatycznym i leksykograficznym*. Rozprawa doktorska, Uniwersytet Warszawski, Filia w Białymstoku.

- Andrews, Avery D. (1982) „The representation of case in modern Icelandic”. Joan Bresnan, red., *The mental representation of grammatical relations*. Cambridge, MA: The MIT Press, 427–503.
- Bartnicka, Barbara i Halina Satkiewicz. (1990) *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Bobrowski, Ireneusz. (1998) *Gramatyka opisowa języka polskiego (zarys modelu generatywno-transformacyjnego)*. II: *Od struktur wyjściowych do tekstu*. Kielce: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego.
- Chachulska, Beata. (2000) „Jeszcze o liczebnikach typu pięć”. *Polonica XX*: 137–159.
- Derwojedowa, Magdalena i Jadwiga Linde-Usiekiniewicz. (2003) „O pewnych własnościach zdań z przymiotnikowym orzeczeniem imiennym i grupą liczebnikową w pomociu”. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego LIX*: 35–45.
- Derwojedowa, Magdalena, Michał Rudolf i Marek Świdziński. (2003) „Two formal approaches to Polish numeral phrases implemented”. M. Gębka-Wolak et al., red., *Studia z gramatyki i leksykologii języka polskiego. Prace dedykowane profesor Marii Szupryczyńskiej*. Toruń, 93–108.
- Doroszewski, Witold i Bronisław Wieczorkiewicz, red. (1959) *Gramatyka opisowa języka polskiego z Ćwiczeniami*. Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.
- Dziwirek, Katarzyna. (1990) „Default agreement in Polish”. Katarzyna Dziwirek et al., red., *Grammatical relations: A cross-theoretical perspective*. Stanford, CA: CSLI Publications.
- . (1994) *Polish subjects*. Nowy Jork: Garland.
- Franks, Steven. (1994) „Parametric properties of numeral phrases in Slavic”. *Natural Language and Linguistic Theory* 12(4): 597–674.
- . (1995) *Parameters of Slavic morphosyntax*. Nowy Jork: Oxford University Press.
- . (1998) „Parameters of Slavic Morphosyntax revisited: A minimalist perspective”. Željko Bošković et al., red., *Annual workshop on formal approaches to Slavic linguistics: The Connecticut meeting 1997*. Ann Arbor: Michigan Slavic Publications, 134–165.
- Gruszczynski, Włodzimierz i Zygmunt Saloni. (1978) „Składnia grup liczebnikowych we współczesnym języku polskim”. *Studia Gramatyczne II*: 17–42.
- Jaworska, Ewa. (1986) *Aspects of the syntax of prepositions and Prepositional Phrases in English and Polish*. Rozprawa doktorska, University of Oxford.
- Klemensiewicz, Zenon. (1968) *Podstawowe wiadomości z gramatyki języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, piąte wyd.
- Kopcińska, Dorota. (1997) *Strukturalny opis składniowy zdań z podmiotem-mianownikiem we współczesnej polszczyźnie*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Krasnowolski, Antoni. (1897) *Systematyczna składnia języka polskiego*. Warszawa: Drukarnia Estetyczna K. Sierpińskiego.
- Laskowski, Roman. (1984) „Liczebnik”. Renata Grzegorzczkowska et al., red., *Gramatyka współczesnego języka polskiego: Morfologia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 283–293.
- Markowski, Andrzej, red. (1999) *Słownik poprawnej polszczyzny*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Małecki, Antoni. (1863) „Gramatyka języka polskiego. Większa”. Lwów.
- Mieczkowska, Halina. (1994) *Kategoria gramatyczna liczebników w ujęciu konfrontatywnym polsko-słowackim*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Moore, John i David M. Perlmutter. (2000) „What does it take to be a dative subject?”. *Natural Language and Linguistic Theory* 18: 373–416.
- Przepiórkowski, Adam. (1996) „Case assignment in Polish: Towards an HPSG analysis”. Claire Grover i Enric Vallduví, red., *Studies in HPSG*, tom 12 serii *Edinburgh Working Papers in Cognitive Science*. Centre for Cognitive Science, University of Edinburgh, 191–228.
- . (1997) „Case assignment in Polish: Towards an HPSG analysis”. Uwe Junghanns i Gerhild Zybatow, red., *Formale Slavistik*. Frankfurt nad Menem: Vervuert Verlag, 307–319.
- . (1999) *Case assignment and the complement-adjunct dichotomy: A non-configurational constraint-based approach*. Rozprawa doktorska, Universität Tübingen.
- Przepiórkowski, Adam, Anna Kupść, Małgorzata Marciniak i Agnieszka Mykowiecka. (2002) *Formalny opis języka polskiego: Teoria i implementacja*. Warszawa: Akademicka Oficyna Wydawnicza EXIT.
- Rappaport, Gilbert C. (2003) „Case syncretism, features, and the morphosyntax of Polish Numeral Phrases”. Piotr Bański i Adam Przepiórkowski, red., *Generative linguistics in Poland: Morphosyntactic investigations*. Warszawa: Instytut Podstaw Informatyki PAN, 123–137.
- Rutkowski, Paweł. (2000) „Składnia polskich grup liczebnikowych: próba opisu formalnego”. *Poradnik Językowy* 8: 10–28.

- Rutkowski, Paweł i Kamil Szczegot. (2001) „On the syntax of functional elements”. Adam Przepiórkowski i Piotr Bański, red., *Generative linguistics in Poland: Syntax and morphosyntax*. Warszawa: Instytut Podstaw Informatyki PAN, 187–196.
- Saloni, Zygmunt. (1976a) *Cechy składniowe polskiego czasownika*. Wrocław: Ossolineum.
- . (1976b) „Kategoria rodzaju we współczesnym języku polskim”. *Kategorie gramatyczne grup imiennych we współczesnym języku polskim*. Wrocław: Ossolineum, 41–75.
- . (1977) „Kategorie gramatyczne liczebników we współczesnym języku polskim”. *Studia Gramatyczne I*: 145–173.
- Saloni, Zygmunt i Marek Świdziński. (1985) *Składnia współczesnego języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, drugie wyd.
- . (1998) *Składnia współczesnego języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, czwarte (zmienione) wyd.
- Schabowska, Maria. (1967) *Rzeczowniki ilościowe w języku polskim*. Wrocław: Ossolineum.
- . (1970) „Liczebnik nieokreślony trochę”. *Język Polski L(2)*: 110–118.
- Schenker, Alexander M. (1964) *Polish declension*. Haga: Mouton.
- . (1971) „Some remarks on Polish quantifiers”. *Slavic and East European Journal XV(1)*: 54–59.
- Sigurðsson, Halldór Ármann. (2002) „To be an oblique subject: Russian vs. Icelandic”. *Natural Language and Linguistic Theory 20*: 691–724.
- Strutyński, Janusz. (1997) *Gramatyka polska*. Kraków: Wydawnictwo Tomasz Strutyński.
- Szober, Stanisław. (1928) „Trzy piękne córki było nas u matki: Formy podmiotu i orzeczenia w zdaniach z podmiotem logicznym, określonym przydawką liczebnikową”. *Język Polski XIII(4)*: 97–106.
- . (1953) *Gramatyka języka polskiego*. Warszawa: Nasza Księgarnia, trzecie wyd.
- Szpakowicz, Stanisław i Marek Świdziński. (1981) „Formalna definicja równorzędnej grupy nominalnej we współczesnej polszczyźnie pisanej”. *Maszynopis*.
- . (1990) „Formalna definicja równorzędnej grupy nominalnej we współczesnej polszczyźnie pisanej”. *Studia Gramatyczne IX*: 9–54.
- Tajsner, Przemysław. (1990) *Case marking in English and Polish: A Government and Binding study*. Rozprawa doktorska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza.
- Thráinsson, Höskuldur. (1980) *On complementation in Icelandic*. Nowy Jork: Garland.
- Willim, Ewa. (1990) „On case-marking in Polish”. *Papers and Studies in Contrastive Linguistics XXV*: 203–220.
- Wróbel, Henryk. (2001) *Gramatyka języka polskiego*. Kraków: OD NOWA.
- Zaenen, Annie, Joan Maling i Höskuldur Thráinsson. (1985) „Case and grammatical functions: The Icelandic passive”. *Natural Language and Linguistic Theory 3(4)*: 441–483.
- Świdziński, Marek. (1992) „Realizacje zdaniowe podmiotu-mianownika, czyli o strukturalnych ograniczeniach selekcyjnych”. Andrzej Markowski, red., *Opisać słowa*. Dom Wydawniczy Elipsa, 188–201.

On the grammatical case of numeral subjects

Abstract

The aim of this article is to consider and compare three hypotheses concerning the grammatical case of Polish numeral subjects: the dominating nominative hypothesis, which says that the case of numerals of type *pięć*, 'five', in the subject position is always nominative; the more traditional nominative-genitive hypothesis, according to which human-masculine numerals in the subject position are in the genitive case, while non-human-masculine numerals are in the nominative; and the accusative hypothesis, which treats such numerals as always accusative. We show that the accusative hypothesis has a clear empirical and theoretical advantage over the nominative hypothesis, and at least a theoretical edge over the nominative-genitive hypothesis.